



PREZYDENT  
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Warszawa, 15 lipca 2018 roku

Uczestnicy i Organizatorzy  
uroczystych obchodów  
73. rocznicy obławy augustowskiej  
w Gibach

Szanowni Państwo!

Przed siedemdziesięciu trzema laty, gdy świat odetchnął z ulgą na wieść o zakończeniu II wojny światowej, tu, na ziemi augustowskiej, rozegrał się straszliwy dramat. W lipcu 1945 roku oddziały Armii Czerwonej wspomagane przez komunistyczny aparat bezpieczeństwa aresztowały kilka tysięcy Polaków. Wielu z nich torturowano i przetrzymywano w nieludzkich warunkach tylko dlatego, że istniało podejrzenie, iż mogą upomnieć się o swoją wolność i o suwerenność naszej Ojczyzny. Około sześciuset osób zginęło bez śladu. Do dziś nie wiemy, co się z nimi stało, jakie były ich losy, jak zginęli i gdzie ich pochowano. To wielka i przerażająca zbrodnia. Nazywa się ją czasem „małym Katyniem”, ale w określeniu tym dramatycznie wybrzmiewa tragizm naszych najnowszych dziejów. Tak, Polacy doświadczyli w minionym stuleciu wielu prześladowań, ale żadnej z tych zbrodni nie można nazwać małą.

Jesteśmy winni Ofiarom obławy augustowskiej pamięć, ale także prawdę o tamtych wydarzeniach. Nie możemy ustawać w poszukiwaniach ani tracić nadziei, że poznamy los tych, którzy zaginęli bez wieści. Będziemy dążyć do tego, by ich imiona i nazwiska zostały upamiętnione, a ich szczątki odnalezione. Aby rodziny, które straciły swoich bliskich mogły zapalić znicz, nie tylko pod pomnikiem i krzyżem w Gibach, ale tam, gdzie spoczęły ich doczesne szczątki.

Wspominamy ich w roku stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Wielu z nich z pewnością pamiętało wydarzenia 1918 roku. To oni tworzyli II Rzeczpospolitą. Uczyli się, pracowali, żyli z myślą o tym, że budują swoją Ojczyznę. Te nadzieje i plany pokrzyżowała wojna i okupacja, a gdy mogło się wydawać, że upragniona wolność jest już w zasięgu ręki, przyszedł cios najstraszliwszy, aresztowanie i zapewne śmierć w okolicznościach, których do dzisiaj nie znamy. Ich los był tragiczny, a Polska, za którą zginęli, jest im winna wdzięczność za to, że do końca pozostali jej wierni. Pamięć o nich przypomina nam, że nasza suwerenność nie została nam dana za darmo, ale że została okupiona krwią wielu naszych rodaków. Oby podobna tragedia nigdy więcej się nie wydarzyła. Obyśmy też jednak zawsze pamiętali, jak wielkim darem i jak wielkim zadaniem jest dla nas wolna Polska.

Dziękuję wszystkim, którzy pielęgnują pamięć o Ofiarach obławy augustowskiej. Dziękuję przedstawicielom władz samorządowych i wspólnocie parafialnej w Gibach, członkom Związku Pamięci Ofiar Obławy Augustowskiej, pracownikom Instytutu Pamięi Narodowej zaangażowanym w badanie tej sprawy. Szczególne słowa kieruję do rodzin i bliskich Ofiar. Wszystkich uczestników dzisiejszej uroczystości serdecznie pozdrawiam. Niech wspólna pamięć łączy nas w tym szczególnym czasie, gdy obchodzimy wielki narodowy jubileusz. Niech żyje wolna, niepodległa i suwerenna Polska!

Z WYKAZAMI SŁOWAN